

Hakerowi z Anonymous grozi dożywocie

26 listopada 2012

Niezawisłe sądy? Nie, jeśli poszkodowana została rodzina sędzi... 27-letni Jeremy Hammond, który oskarżony został o włamanie się do komputerów ośrodka analitycznego Stratfor, może spędzić w więzieniu od 360 miesięcy nawet po dożywocie – poinformował serwis RT.



Już teraz Hammond spędził w więzieniu 8 miesięcy bez procesu. Sprawa wzbudziła jednak duże kontrowersje po tym, gdy niedawno okazało się, iż podczas włamań poszkodowany został mąż sędziny. W oczywisty sposób wpływa to na jej wiarygodność, szczególnie biorąc pod uwagę niezwykle wysoką karę, jaka może spotkać Hammonda.

Włamywacz, działający również w ramach znanej grupy Anonymous, miał wykraść informacje dotyczące kart kredytowych ze Stratforu i przesłać je na własny serwer. Nie wiedział jednak, że urządzenie działa pod kontrolą organizacji rządowej. Miesiąc wcześniej FBI podjęło współpracę z hakerem posługującym się nickiem Sabu, który pomógł wskazać innych członków siatki Anonymous oraz LulzSec.

Według organów ścigania Hammond przyznał się do ataku na Stratfor podczas czatu online z informatorem policji. Warto przypomnieć, że po uzyskaniu dostępu do serwerów grupa Anonymous przechwyciła również wewnętrzną pocztę pracowników ośrodka, a także informacje kredytowe o jego subskrybentach.

Witryna Stratforu powróciła po włamaniach dopiero na początku stycznia ubiegłego roku, a łączne straty związane z działaniami hakerów oszacowano na około 1,75 miliona dolarów. Jeśli sprawę w dalszym ciągu będzie prowadziła sędzia, której mąż został poszkodowany w atakach, wyrok Hammonda z pewnością nie będzie należał do najłagodniejszych...

Opracowanie: Adrian Nowak

Na podstawie: RT

Źródło: [Dziennik Internautów](#)